CZĘŚĆ XXXVIII — № 64. ROK 19 — (1848.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: *Roczna* w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. *Półroczna* 8 rub. srebrem.

WTOREK, 24 Sierpnia. / 5 Września.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, 23 *Sierpnia.* / 4 *Września.*

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę 8 (20) Sierpnia, Jego Wysokość Xiążę *Hohenlohe-Kirchberg*, Poseł nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Wintembergskiego miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu prywatném przez N. Cesarza Jmci i złożyć N. Panu listy odwołujące go od tego stanowiska.

Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 10 Sierpnia, mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Dowodzca brygady odwodowej grenadyerów Kaukazskich baron *von Wrangel 2* — Św. Stanisława 1 klassy, Dowodzca 1 brygady 21 dywizyi pieszej Jenerał-major *von Brummer 1*, obaj za wzięcie auła Gergebilu.

O CHOLERZE.

W PETERSBURGU: po 18 Sierpnia zostawało chorych 382 — w ciągu doby przybyło 53 — wyzdrowiało 35 — umarło 20 — po 19 Sierpnia pozostało chorych 380.

W ciągu doby przybyło 22 — wyzdrowiało 36 — umarło 21 — po 20 Sierpnia pozostało chorych 345.

W ciągu doby przybyło 22 — wyzdrowiało 37 — umarło 15 — po 21 Sierpnia pozostało chorych 315.

W ciągu doby przybyło 22 — wyzdrowiało 32 — umarło 17 — po 22 Sierpnia pozostało chorych 288.

OGÓLNE WIADOMOŚCI O CHOLERZE.

W *Moskwie* od 3 po 10 Sierpnia zachorowało 248 umarło 156 — w powiatach gub. Moskiewskiej zach. 1199 umarło 498. (W innych 36 wielko-rossyjskich gubernijach epidemija nieprzestaje grasować, w niektórych z wielkiém natężeniem, tak iż tygodniowe doniesienia pokazują po kilkanaście tysięcy chorych).

W *Mohylewie* od 29 Lipca po 9 Sierpnia zachor. 82 umarło 34 — w powiatach zachor. 6789 umarło 2136.

W *Witebsku* od 26 Lipca po 2 Sierpnia zachor. 64 umarło 18 — w powiatach zachor, 7115 umarło 2379.

W *Rydze* od 26 Lipca po 1 Sierpnia zachorowało 847 umarło 242 — w powiatach zachor. 165 umarło 48. Nowodotknięte zostały miasta: Dorpat, Parnawa i Werro, dotąd jeszcze w słabym stopniu.

W *Mitawie* od 30 Lipca po 6 Sierpnia zachor. 1084 umarło 504 — w powiatach zachor. 397 umarło 112.

W gub. *Podolskiej* nowodotknięte zostało miasto *Latyszew* z powiatem. W *Kamieńcu-Podolskim* od 10 po 20 Lipca zachor. 1026 umarło 516 — w powiatach od 1 po 20 Lipca zachor. 13,155 umarło 4,380.

W *Kijowie* od 27 Lipca po 6 Sierpnia zachorowało 40 umarło 23 — w powiatach zachor. 15,678 umarło 6,081. Z największém natężeniem cholera w ostatnich czasach panowała w powiatach Czerkaskim, Lipowieckim, Zwienigrodzkim i Kaniowskim. W Berdyczowie ustaje.

W *Żytomirzu* od 26 Lipca po 2 Sierpnia zachor. 34 umarło 11 — w *Dubnie* zachor. 347 umarło 157 — w powiatach zachor. 7,468 umarło 2,648.

— W *Mińsku* od 19 Lipca po 2 Sierpnia zach. 1,547 umarło 446 — w powiatach zachor. 1,615 umarło 426. Nowodotknięte zostało miasto Nowogródek z powiatem.

W *Wilnie* od 24 Lipca po 1 Sierpnia zachorowało 572 umarło 114 — w powiatach zachor. 2,181 umarło 591.

W *Kownie* od 23 Lipca po 1 Sierpnia zachorowało 309, umarło 34 — w powiatach zachor. 2,072 umarło 192. Epi-

demija wtargnęła do powiatu Telszewskiego, który dotąd jeden pozostawał nietknięty.

W gub. *Grodzieńskiej* cholera zjawiła się na rozmaitych punktach prawie jednocześnie, mianowicie 24 Lipca w Brześciu, gdzie po 2 Sierpnia zachor. 41 umarło 19 — potém, 25 Lipca w mieście Słonimie i w pow. Prużańskim. We wszystkich tych miejscowościach od 24 Lipca po 2 Sierpnia zachorowało 46 umarło 21.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

Londyn, *21 Sierpnia*. Spisek chartystowski odkryty i stłumiony w samym zarodzie przez czujność Policyi Londyńskiej, był groźniejszy niż się zrazu zdawało; sprzysiężeni, ludzie wyzuci ze wszelkich zasad, gotowi byli na wszystko dla dopięcia swoich zamiarów, a te miały za hasło morderstwo, pożar, rabunek, obalenie porządku społecznego. Odkryto wielkie składy broni, prochów, rac i kul zapalnych; gotowano się od kilku miesięcy do powstania, wszystko było przewidziane i ukartowane. W jednej chwili prawie wszystkie gmachy Rządowe, zakłady publiczne, stacye dróg żelaznych, rozchodzących się promieniami z Londynu we wszystkich kierunkach, miały być podpalone, na każdy kwartał znaczna liczba spiskowych była wysadzona dla pojenia i podburzania pospólstwa. Śledztwo wykryje zapewna dalsze szczegóły tego zamachu, najgroźniejszego ze wszystkich jakie w ostatnich czasach były uknowane w Anglii.

— Wydawca gazety Irlandskiej *the Felon* (buntownik) P. Martin, skazany został na zesłanie na lat sześć. W sprawie jednego z przywódzców powstania Irlandskiego P. Doherty, Przysięgli nie mogli się zgodzić na wyrok i musieli być rozpuszczeni po wysiedzeniu na namowie przeszło 24 godzin.

— Powstanie w Irlandyi uważane jest za zupełnie uskromione; obozy w Dublinie i Waterford zostały zwinięte i oczekują lorda Hardinge na powrot do Londynu.

— Choroba kartofli jest w Irlandyi powszechna i zbiór tego płodu całkowicie stracony.

— W gazecie *Times* czytamy:

«Kapitulacya Medyolanu, jako proste następstwo powodzeń odznaczających pochód wojska Cesarskiego, od chwili przejścia przez r. Mincio, jest zdarzeniem mającém największe znaczenie polityczne, w ciągu roku bieżącego, tyle obfitego w wypadki. Kapitulacya ta, kładzie kres powstaniu w Lombardyi, które stało się hasłem wojny we Włoszech, i odtąd jest rzeczą jawną, że położenie polityczne tej prowincyi może tylko w skutek układów lub wojny regularnej być zmienioném; ona zniweczyła dumne zamiary Domu Sabaudzkiego i znagliła Karola-Alberta do powrócenia w granice własnego kraju; wykazała jak słabo liczyć można na jedności Państw Włoskich, nawet w porze do spełnienia życzeń narodowych najbardziej pomyślnej; dowiodła raz jeden jeszcze, o ile są lekkomyślnémi nadzieje i płonnémi obietnice rządów rewolucyjnych, i że pomimo wstrząśnień zaszłych w Europie, też same stałe zasady których się ludzie za nadto prędko wyrzekli i zaparli, przewodniczą ciągle w stosunkach między-narodowych; ujawniła nakoniec, że Cesarstwo Austryackie, jakkolwiek osłabione, jest jeszcze w stanie wystawić jedną z najpierwszych armij i pochlubić się jednym z najbieglejszych dowódzców w Europie, zdolnych nietylko do poskromienia północnych Włoch i całego półwyspu, ale nadto do zmierzenia się, na równej stopie, z przeciwnikami daleko groźniejszymi.

«W wypadkach które nam te uwagi nastręczają, pierwsze bez zaprzeczenia miejsce się należy Feldmarszałkowi Radeckiemu, który, obarczony ciężarem 80 lat, nieprzestawał w całym ciągu kampanii okazywać przezorność doświadczonego wieku i żywość zapału młodzieńczego; bądź że kto zwróci uwagę na świetne czyny znamionujące koniec tej wojny, jako to, opanowanie oszańcowanych wzgórzów Custozza i dzielne ściganie nieprzyjaciela aż do bram Medyolanu; bądź że oceni męzką odwagę i ufność godną stoików, jakiej dał dowody sędziwy wódz ten, utrzymując się na linii Adygi i Mincio przy rozpoczęciu kampanii, i zachowując niewzruszoną postawę w pośród najtrudniejszych okoliczności. Jemu zachowaném było, iżby przywrócił dawną godność swojemu krajowi i wyrównał w sławie tym, którzy w stanowczych chwilach ocalali Państwa. Dodajmy że żaden akt surowości, jakkolwiek byłby usprawiedliwiony, nie odznaczył powrotu Feldmarszałka do Medyolanu, i że karność najściślejszą ciągle przestrzegano.

Łatwo byłoby przydać nowego blasku tym czynom znakomitym, porównywając je z zarozumiałością upokorzoną, zamiarami w niwecz obroconemi i z usiłowaniami płonnémi Xiążąt Sardyńskich; lecz niewystawiając ich doli w świetle bardziej niekorzystném, oddajmy wszakże sprawiedliwość ich męztwu na polu bitwy i wyrzeczmy, że napad na Lombardyą i ich porażka winny być komu innemu a nie im przypisane. Król i Ministrowie jego, mniemali że nie było innego środka uniknienia rewolucyi w Sardynii, jak powstać na głos powszechny wojny przeciw Austryi, który się rozlegał po całych Włoszech; ponoszą oni teraz karę za takowe pogwałcenie zasad, a Włochy okryły się hańbą za niepoparcie sprawy narodowej. Karol-Albert znieważony w Medyolanie przez toż samo pospólstwo niewdzięczne i niestałe, które go nakłoniło do podniesienia oręża, daje przykład pamiętny, jaka nagroda zachowana tym, co się polityce rewolucyjnej poddają.

Lubo niepodobném jest przewidzieć skutku pośrednictwa Francyi i Anglii, i lubo wątpić można czyli Austrya przystanie na odstąpienie Lombardyi, spodziewać się jednak należy, że pośrednictwo takowe poprowadzi do rozmaitych arcy-ważnych następstw dla pokoju powszechnego. Może ono wstrzyma wkroczenie do Piemontu i zajęcie innych części Włoch przez Austryaków, którzy mogliby iść na

Rzym i Neapol bez napotkania najmniejszego oporu. Należy oddać sprawiedliwość Lordowi Palmerston, iż niewahał się z uznaniem, że linija po rzekę Adygę, jest to, co najmniej ofiarować można Austryi, i że skłonił Gabinet Francuzki do rozpoczęcia układów na tejże zasadzie. Mniemamy, że Austrya nie przywiązując wielkiej wagi do ziemi Medyolańskiej, pozbawionej fortecy Mantuańskiej, nie przystanie jednakże nigdy, ażeby prowincya ta została przyłączoną do Piemontu i ażeby, tym sposobem, strona zwyciężona otrzymała od strony zwycięzkiej wynagrodzenie za swą zaczepkę. Lombardya, gdyby miała być oderwaną od Austryi, nie mogłaby stanowić jak tylko małe, nic nie znaczące Xięztwo Włoskie, któreby niepodległość swoją okupiło kosztem własnej pomyślności.

Zbrojne wdanie się Francyi we Włoszech, zdaje nam się obecnie mniej aniżeli kiedykolwiek prawdopodobném. Dwór Turyński pośpieszy zapewna zawrzeć pokój bezpośrednio z Austryą i życzyćby należało, w interessie obu stron, ażeby te układy zostały ułatwionemi. Gdyby Francya, stawając w obronie Włoch, chciała wznowić wojnę, w takim razie, mając wojsko Piemontskie zwyciężoném, wypartém z teatru wojny, może neutralném, a może i nieprzyjacielskiém, musiałaby albo wystawić bardzo znaczne siły dla oparcia się Radeckiemu i jego 80,000-nej armii, lub też zaniechać wojny zupełnie. W teraźniejszym stanie Francyi i jej finansów, niepodobną jest, ażeby Jenerał Cavaignac mógł przedsięwziąść taką wojnę, chybaby chciał sprowadzić powszechne bankructwo krajowe i katastrofę rewolucyjną jeszcze okropniejszą aniżeli ostatnia. Sądziemy przeto, że Jenerał Cavaignac, ożywiony jest szczerą chęcią uniknienia obu tych klęsk, i że zechce nadać trochę spokojności własnej ojczyznie, którą ostatnie wypadki na tak ciężką wystawiły próbę. Takowy kierunek polityczny sprowadzi nań, bezwątpienia, zawiść możnego stronnictwa, lecz zjedna mu, o czém nie wątpiemy, zadowolenie większości ludu francuzkiego.»

Londyn, 22 Sierpnia. Dziś Izba Niższa przyjęła ostatecznie bill Rządowy o cłach od cukrów przywożonych z osad angielskich odrzuciwszy 70 głosami przeciw 40 poprawy lorda G. Bentinck który do samego końca nie zaprzestawał swej oppozycyi temu billowi.

— Wydano rozkazy trzymania yachtu Królewskiego w gotowości do odpłynienia do Dundee 5 Września, ten bowiem dzień wyznaczony został przez Królowę na jej wycieczkę do Szkocyi.

FRANCYA.

Paryż, 22 Sierpnia. Na wczorajszém posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, pytanie zadane Ministrom przez P. Creton z powodu wydatków uczynionych przez były Rząd tymczasowy i Kommissyą wykonawczą było powodem do żwawych rozpraw, które się ukończyły odłożeniem tego zagadnienia do czasu, aż Komitet Finansów przedstawi swoje w tym względzie sprawozdanie.

Dziś Prezes zapowiedział że trzeci tom aktów Kommisyi śledczej będzie rozdany jutro i że rozprawy zaczną się nad tym przedmiotem 25 bież. miesiąca.

— Pewne stronnictwo w łonie Zgromadzenia Narodowego, za otwarciem rozpraw nad aktami Kommisyi śledczej, dla uniknienia zgorszenia jakie z tych drażliwych rozpraw wyniknąć musi, zamierza podać na głosy porządek dzienny motiwowany, wyrażający że Kommisya śledcza dopełniła w sposób zupełnie zaspokajający dane jej zlecenie i że akta wyprowadzonego przez nię śledztwa i jej zdanie sprawy będzie odesłane Władzy Wykonawczej dla przedsięwzięcia środków jakie za potrzebne uzna.

— Trzeci transport powstańców Czerwcowych przeznaczony na zesłanie do odległych osad, wyprowadzony z Paryża w liczbie 400 ludzi w nocy przedwczorajszej, odwieziony został drogą żelazną z Aisnières do Havre pociągiem umyślnym.

— Dekretem z dnia 21 jenerał Cavaignac zawiesił wychodzenie gazet: *Représentant du Peuple* (Pana Proudhon), *le Père Duchesne*, *le Lampion* i *la vraie République* (Pana Thoré), jako mogące sprawić poruszenie, nieporządek i wojnę domową w stolicy.

— Monitor Paryski tak zbija pogłoski rozpuszczane przez fabrykantów fałszywych nowin, któremi w tych dniach starano się trwożyć Publiczność: «Od kilku dni Paryż jest napełniony fałszywemi wieściami. Nigdy bezczelniej nie nadużywano łatwowierności publicznej. Już to ma być nowa Restauracya, knowana w jakimś zakącie Paryża, już znowu przymierze zawarte między dwiema gałęziami szczepu Burbonów. Xiąże de Joinville ma posadzić na tron Xięcia de Bordeaux, który niemając potomstwa, przysposobi za następcę, Hrabię Paryża. Fakcya pokonana w przeszłym Czerwcu czynnie pracuje w szerzeniu tych nowin, podczas kiedy ta sama fakcya oskarżana jest o gotowanie się do nowej bitwy.

«Mniemamy że ze wszystkich tych wieści, płodów stanu gorączkowego sprawionego przez akta Kommisyi śledczej, nic niemasz prawdziwie zasługującego na wiarę. Że w głębi ludności Paryskiej tleją jeszcze zarody nieporządku, nic nadto pewniejszego; stan cierpienia, który, mimo przyniesione ulepszenia, cięży jeszcze na klassach roboczych i przemysłowych, dostatecznie tłumaczy tę głuchą fermentacyą, z której niechętni korzystają dla utrzymywania całej stolicy w niespokojném oczekiwaniu wypadków nadzwyczajnych.»

— Dotąd definicya *Miłości* zostawiona była poetom i ci zajmowali się nią ku powszechnemu zadowoleniu. Wątpimy azali filozofowie socyalistowscy będą równie szczęśliwi, zwłaszcza jeżeli przyjmą zasadę jednego z nich, P. Piotra Leroux, spółpracownika gazety *Prawdziwa Rzeczpospolita.* «Miłość, (powiada P. Leroux) jest to idealność «rzeczywistości cząstki całości istności nieskończonej, połą«czona z objektywnością mię i nie - mię, gdyż ja i nie - ja, «to ona.» (L'amour, c'est l'idéalité de la réalité d'une partie

de la totalité de l'être infini, réunie a l'objection du moi et du non-moi, car le moi et le non-moi, c'est lui).»

Paryż, 23 Sierpnia. Na posiedz. dzisiejszém Zgromadzenia narodowego Minister Skarbu wniósł projekt podatku od dochodów i ruchomości, a Minister Marynarki zażądał kredytu 90 miljonów franków na wynagrodzenia właścicieli plantacyj po kolonijach za wyzwolenie murzynów. — Przybył do Paryża P. von Raumer, Poseł Władzy Centralnej Niemieckiej przy Rplitej francuzkiej.

AUSTRYA.

Wiedeń, 24 Sierpnia. Z Medyolanu i Wenecyi nic nowego. Sądzą powszechnie że Król Karol-Albert zawrze pokój oddzielnie z Marszałkiem Radeckim. Nienawiść Lombardczyków przeciw Królowi doszła najwyższego stopnia. Jest teraz między Lombardczykami i Piemontczykami przepaść wzajemnej zawziętości, która nazawsze zniweczyła marzenia o jedności Italii. Największa spokojność panuje w Lombardyi.

Pesth, 16 Sierpnia. Prezes Gabinetu Węgierskiego hrabia Bathyanyj wydał okolnik do mieszkańców kraju między Drawą i Dunajem. Przypominając obietnicę Bana Jellaczyc, daną w obec Arcyxięcia Jana iż wojska będą cofnięte od granicy jeżeli Węgrzy to samo uczynią, obietnicę której Ban niedotrzymał, albowiem przeciwnie skupia on swe siły pod Warasdinem, Prezes zaleca władzom iżby utworzyły co najwięcej korpusów ochotników i gwardyi narodowej ruchomej dla odparcia wszelkiego napadu Kroatów.

WŁOCHY.

Piszą z Turynu, 17 Sierpnia: «Posłowie Angielski i Francuzki, którzy jeździli do Króla Karola-Alberta, wrócili do Turynu. Nie wiadomo nic jeszcze o zasadach pośrednictwa, ale dali się słyszeć że Król przyjął te zasady i wynurzają pewną nadzieję iż nie przyjdzie do zbrojnego wdania się.»

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *23 Sierpnia.* Dziś lord John Russell w Izbie Niższej oświadczył, że eskadra admirała Parker była posłana do Neapolu dla ochronienia poddanych angielskich od pożyczki przymuszonej którą Rząd zamierzał wybrać, ale następnie zaniechał tego zamiaru. — Za zupełném chybieniem zbioru kartofli zapewniają że całe tegoroczne żniwo w Irlandyi zaledwo wystarczy do wyżywienia tamecznych mieszkańców przez pierwsze tygodnie Stycznia następującego roku.

PARYŻ, *24 Sierpnia.* Projekt podatku od dochodów wniesiony wczora przez Ministra Skarbu przyniesie Skarbowi, jeśli będzie przyjęty, 60 miljonów franków — Donoszą że Marszałek Soult, podawszy się za kandydata na Zgromadzenie Narodowe w swojém rodzinném mieście St. Amant, został przekreskowany przez swego spółzawodnika, z professyi szewca.

WIEDEŃ, *24 Sierpnia.* 21 b. m. było poruszenie w naszém mieście sprawione po większej części przez kobiety z powodu zmniejszenia przez Ministra Prac publicznych płacy kobiet i dzieci. Rząd poskromił to poruszenie i w skutek tego Komitet Bezpieczeństwa został zniesiony — Cholera wybuchnęła w okręgu Wadowickim na granicy Szląskiej — Cholera ukazała się też w Lipsku.

EGYPT. W Marsylii odebrano wiadomość o zejściu Vice-Króla Egyptu, Mehemeta-Alego.

(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)

MEDYCYNA.

(Materyały do Nauki o Cholerze).

CHOLERA W DUBNIE.

«Przed dniami kilkunastu przesłałem do Tygodnika opisanie sposobu mojego leczenia cholerycznych w tutejszem mieście, teraz gdy tu ze zmianą powietrza, zmieniła się i epidemja i mniej jest straszną dla mieszkańców, i mam trochę więcej wolnego czasu, muszę się wytłumaczyć, z jakiego powodu, tego, a nie innego chwyciłem się sposobu leczenia, dla czego on się okazał lepszym od innych, nakoniec, w skutek trzytygodniowych postrzeżeń, jakie też w mej myśli uformowało się mniemanie o Cholerze.

Wykład mojej opinii o Cholerze będzie trochę za nudny, dla Panów nie-Medyków szczególnie, może nawet i mało zrozumiały, ale warto zatrzymać nad nim trochę uwagi, by wiedzieć przynajmniej jak się zachować znajdując się w tem miejscu, gdzie grassuje Epidemia.

Kto zechce mnie zrozumieć dalej, powinien wierzyć, że siła elektryczna rozlana jest w powietrzu i powinien wysłuchać kilku uwag z Fizjologji. Do utrzymania siły życia w tym utworze cielesnym (o duszy tu się nie mówi), którem się nazywa człowiek, potrzebne jest powietrze, woda i pokarmy; czyli, jak mówi nasz Jędrzej Sniadecki w Teorji jestestw organicznych: człowiek będąc istotą organiczną żyje powietrzem, wodą i materją odżywną. Ta materja odżywna, ta woda i to powietrze, nie są jeszcze doskonale, dostatecznie działające na organizm ludzki, gdy nie są ożywione tą siłą, która się nazywa u nas Elektryczność. Jeżeli ta siła, przez jakiekolwiek wpływy słabnie, lub zmienia się w swojej naturze, te same pokarmy, taż woda, toż powietrze, czy mogą działać na nasz organizm bez szkody? Zatrzymajmy teraz uwagę nad tem, jaką przemianę, jaką one szkodę sprawiają w naszym organizmie, gdy działają nań słabą, lub zmienioną siłą elektryczności. O wodzie i pokarmach nie będą mówił, bo użycie tych mogą ludzie rozumni zmniejszyć, lub zmienić, stosownie do pory i potrzeby koniecznej żołądka, woda może się poprawić dodatniem wina lub przywożeniem jej z dalszej strony, pokarmy mogą się wybierać łatwiejsze do strawienia. Ale powietrze?

tem oddychamy bezustannie, to wchodzi do naszego ciała całą jego dziurkowatą powierzchnią; czy sprawia w nim należyte przemiany? W stanie zdrowym, wciągając w siebie powietrze, zabieramy mu jego składowy element kwasoród, ten wchodząc w nasze ciało, powinien: węgiel wprowadzony z pokarmami przepalić, wyrabiając zeń dla naszego ciała ciepło naturalne (caloricum), wyrzucić ten węgiel z ciała przez płuca i skórę pod postacią kwasu węglowego, wodoród zamienić w wodę, a azot i resztę nieprzepalonego węgla wydalić drogami odchodowemi. Wiadomo nam z doświadczeń Fizjologicznych, że człowiek dorosły, w ciągu tygodnia, spożywa z pokarmami 27,8 łotów węgla, do zamiany których w kwas węglowy i wyrzucenia ich z ciała potrzebuje 74 łotów kwasorodu. Gdy powietrze wzięte do ciała nie jest w stanie odbyć tam należytej chemicznej przemiany i dać z siebie *qualitative* i *quantitative*, taki kwasoród jakiego potrzebujemy (a), nie jesteśmy w stanie pozbyć się z ciała wszystkiego węgla, który przyjęliśmy w pokarmach. Mniej go odchodzi w transpiracji, mniej w odchodach, mniej przez płuca. Natura sama dyktuje nam, że zwyczajna doza przyjmowanych pokarmów dla ciała jest zbyteczną. Czujemy niesmak w gębie, ból pod łyżeczką, zawrót głowy, niemoc w ciele i inne małe dolegliwości, od których mało kto jest w czasie epidemii wyjęty, chyba taki, co ma dzielne organa trawienia, oddychania i transpirowania. Jednem słowem, te kilka uwag w krótkie zamykając wyrazy, mogę powiedzieć: *że w czasie cholery wyrabia się w naszym organizmie stan zupełnie przeciwny głodowi* (b). Jest w nim jakby proch podłożony, potrzebujący tylko iskry do zatlenia. Skoro się ta znajdzie z dodaniem rzeczy niestrawnych do żołądka, z zatrzymaniem transpiracji, lub nawet z silném wstrząśnieniem duszy, które na chwilę zruszy z powolnego obiegu, cyrkulacją krwi i wstrząśnie systemat nerwowy, zapala się płomieniem. Znajdująca się w ciele przewaga węgla, zatrzymuje się na tych drogach, któremi powoli, lecz ciągle wydalała się z ciała, zostając w niem zmienia się (c) (naturalnie przez process, któren później może jaśniej nam nauka wytłumaczy) w truciznę. Wybuchają symptomata takie, jakie mamy przy otruciu kwasem węglowym, womit, laxa i kurcze. Przesyca się tym węglem krew (carbonisatio), osadza go na różnych miejscach; a szczególniej w wątrobie (żółć w trupach widziałem gęstą i czarną jak dziegieć, w próżniach mozgowych napływy krwi), nie łącząc się już z kwasorodem, nie wyrabia cieplika, zgęszczona krew przestaje krążyć, ciało stygnie i w kilku godzinach życie gaśnie. Cóż nam pozostaje do czynienia, gdy staniemy nad takim chorym, u którego zatrzymał się process okwasorodzenia węgla, któren nie raz w ciągu pół-godziny od początku słabości, leży przed nami objęty tem zimnem lodowatem, które szczególniej charakterystyczne jest w tej chorobie. Stan ten, nie może się nawet nazwać chorobą, bo nazywamy chorobą: zaszłą, nadnaturalną (praeternaturalis) zmianę w ludzkim organizmie, przy wszelkich ze strony przyrodzenia sprzyjających okolicznościach. Tu zaś, jest zmiana stosująca się do warunków Przyrodzenia, w jakich się człowiek na ową porę znajduje. Cóż nam, powtarzam jeszcze raz, pozostaje do czynienia, w tak nagłem przewęgleniu ciała? Czy sławione Woroneżskie Elixiry, rozmaite krople, użycie womitorjów, Calomelu, są w stanie zatrzymać ten nagły process? Projektowane szczepienie cholery, tak jak ospy, nie byłoż czem innem, jak tylko marzeniem? Cóż więc w przystępie cholery może być ratunkiem? Mojem zdaniem, jedno tylko co-najśpieszniejsze zairrytowanie całej powierzchni ciała, wzbudzenie mocnej transpiracji, a z nią, wyprowadzenie dużej ilości węgla, pod postacją kwasu węglowego. Dla wzbudzenia transpiracji, uciekać się do leków nie ma czasu, mogą prędki sprawić skutek same ciepłe kąpiele, ale nie całe ciało, aż po szyję można zanurzyć w ciepłej wodzie. Zresztą, póki słaby w wannie, puls się podnosi, wyjąć go, znowu spada. Dla osób osłabionych, gorąca kąpiel, wkładanie do niej i wyjmowanie jest męczarnią. Użyłem przez to sposobu podanego do Tygodnika przed dwoma tygodniami, któren zawisł na tem, żeby całą powierzchnią ciała od szyj do nóg irrytować gorącemi okładaniami, a kanał kiszkowy chłodzić i łagodzić ciągłem dawaniem lodu do środka lub chłodnej wody. Do głowy procz tego dają się zimne umszlagi. Ten jeden tylko sposób przekonał mnie, że można dopomódz ustającej cyrkulacji krwi przy jej zagęszczeniu węglem gdy już i pulsu nie czułem pod palcami, do wydzielenia węgla przez skórę w postaci kwasu węglowego, do wprowadzenia w czynność kwasorodu przyjmowanego z powietrza, bo i ciepło powraca do ciała — i nakoniec do zamienienia stanu agonji (przedśmiertny) w stan chorobliwy wprawdzie, ale taki, że lekarz ma czas i sposoby działać nań środkami, które nie zostają bez dobrego skutku przy pilności i dobrej uwadze. Pierwszym dowodem ile na stan choleryczny działają takie gorące okładania ciała (z dawaniem lodu do środka) jest ten, że przed ich użyciem krew z żyły rozciętej nie cieknie, tak jest gęsta, czarna, przewęglona); po ich zaś użyciu, wypłynie z żyły dostateczna jej ilość, bo mniej jest gęsta, i gdy się ustoi, rozdziela się jak zwyczajnie na część stałą (fibryn) i na serwatkę (*). Gdy chory oswoba-

(a) Wiadomo, że cholera latem silniej działa; — czyż nie jest to dla tego, że wtedy w danej przestrzeni, mniej się mieści kwasorodu, jako w powietrzu rzadszem, bo ogrzanem.

(b) W czasie działania głodu tłustość znika, nie ma jej ani śladu w odchodach, pierwiastki jej węgiel i wodoród wyszły przez skórę i płuca w związku z kwasorodem. Tu przeciwnie węgiel i wodoród przestają łączyć się z kwasorodem, węgiel zostaje w ciele, wodoród w związkach innych chemicznych wydala się z ciała przez womit i laxę.

(c) Dobrzeby było, braniem cholerycznych pod dzwon szklanny, dojść ile też oni wyziewają z siebie kwasu węglowego.

(*) Przed użyciem pomienionych okładań, jeżelim puszczał krew takim co mieli cholerę w wyższym stopniu, ta była gęsta i czarna jak dziegieć, po ustaniu się nie oddzielała serwatki.

dział się od takich gorących umszlagów, w których nie trzymałem go dłużej nad godzinę, lub mniej, stosownie do komplexji, następowały obfite poty. Po tych potach, choleryczni w mniejszym stopniu, przychodzili do siebie bez wszelkich innych starań lekarskich, ci zaś, co mieli Cholerę więcej rozwiniętą, zostawali z cierpieniami pokazującemi pozostałe osady zagęszczonej, przewęglonej krwi na mózgu, wątrobie, i innych organach, osłabienie kanału pokarmowego i zatrzymanie moczu. Silne poty wydalały węgiel przez skórę, ale oddzielenie jego przez stolec i urynę nie może nastąpić tak prędko. Zawsze u silniej słabych było zatrzymanie uryny i womit wodnisty z takimże stolcem. Potrzebna do tego była pomoc lekarskich środków, przy zatrzymaniu moczu, użycie terpentynowego olejku zewnątrz, a niekiedy i wewnątrz, do poprawienia stolca magnezja z małą ilością korzenia rubarbarowego. Gdy zostają osady krwi, u wielu chorych widziałem że tam po gorących okładaniach sama natura dopomagała do ich usunięcia, u mężczyzn puszczała się krew hemoroidalna, kobiety dostawały przed czasem *menstruów*. Jeśli tego nie było, dopomagałem naturze kilkokrotnem puszczeniem krwi, lecz w małej ilości.

Ten sposób leczenia, doprowadził mnie do tego rezultatu, żem początki cholery mógł przerwać zupełnie, zastając ją zaś rozwiniętą w całej sile, stawiłem cholerycznego w pozycji, żem przewęglanie usuwał z ciała; śmierć już go nie chwytała w kilka godzin, jak przy wszelkich innych środkach, ale zostawało mi czasu dni kilka, kilkanaście, żem się mógł przypatrzyć choremu, ratować go, i przy staraniu, ocalić mu życie. W klassie biednej, gdzie nędza, ciasne, niskie pomieszkania (e), brak pilności ze strony otaczających, niweczyły starania i rady lekarza, tam wywiązywało się zapalenie mozgu, zatrzymanie uparte moczu, przepełnienie krwią *venae portarum*, i inne słabości kończące się śmiercią. Zresztą, ludzie prości nie rozumieją nigdy początku choroby i udają się do lekarza wtedy, gdy już ta daleko zaszła. Dla tych i w ogóle dla wszystkich którzy się będą znajdowali tam, gdzie objawiła się epidemja, wyliczę tu sposób zachowania się względny do mojej opinji o cholerze i lepszy może od wszelkich prezerwatywnych kropel, nacierań ciała oliwą i temu podobnych, które do niczego nieprowadzą. Że trzy warunki potrzebne do życia, woda, powietrze i materja odżywna zmieniają swoje własności względem ciała naszego w skutek zmienionej siły elektryczności, poprawiać je powinniśmy tyle, ile nam słaby nasz rozum dyktuje. Użycie wody poprawić możemy dodaniem wina czerwonego, trochy romu, lub przegotowaniem jej i zalaniem na chleb suszony (f). Pokarm nie zaszkodzi, gdy na raz wprowadzony jest do ciała nie w dużej ilości i taki tylko, któren łatwy jest do strawienia. Widziałem chorego, któremu trzy jaja miękko ugotowane zaszkodziły, gdy po nich niewiele wypił wody, sprawiły ogromne rozwolnienie i Cholerę (o owocach, ogórkach, baraninie, wieprzowinie to już się i nie mówi). Lepiej jest jeść częściej jak zwyczajnie, ale naraz jeden nie wiele. Powietrze, słabo działające na wyziewy skórne, poprawić możemy przez ciepłą odzież, używanie ruchu i ciepłe kąpiele. Dla takich, którym trudno jest mieć w domu ciepłą kąpiel, dobre jest ogrzanie ciała przynajmniej raz w tydzień umszlagami z gorącej mieszaniny piwa, octu i wody, obok użycia w tymże czasie wody zimnej lub lodu do śródka. Ten sposób może być lepszy, bo więcej uprowadza z ciała przez wyziewy skórne kwasu węglowego. Kto się tak zachowa, postawi się mocniej przeciw naturze, która dla nas w czasie Cholery, nie matką jest, ale macochą.

Zwracając uwagę na wyjaśnioną tu opinję o Cholerze, każdy się ze mną zgodzi, że ona bynajmniej zaraźliwą nie jest. Z przekonania tak mowię, bo używanych okadzań chloryną, noszenia przy sobie mocno pachnących rzeczy, obmywania rąk octem przy każdym chorym po dotknięciu jego ręki, co go tak trwoży i otaczających, nigdy nie znałem. Dostatecznem dla mnie było, gdym czuł niezdrowie, wzbudzenie pomienionym wyżej sposobem, silnych potów.

I cały ten artykuł zakończę tem pewnem twierdzeniem, że od nas samych zawisło, mieć, albo niemieć Cholerę; że, czem dla Dżumy są kwatantanny, tem będą dla Cholery pojaśnione wyżej zastrzeżenia, gdy najsrożej zostaną przez Rząd nakazane, a ściśle, przez Zwierzchność miejscową, z pomocą dobrzemyślących mieszkańców, dopilnowane w czasie, gdy Powietrze nie w dalekiej grassuje stronie.

ALBERT HORODEŃSKI.

6 Sierpnia 1848 r.
Dubno,

(e) Zwykłem był w takich pomieszkaniach, chorych, po uczynieniu okładań i wyjęciu z nich, kłaść na ziemi; ta pozycja dająca nad nimi większy słup powietrza, robiła im lepiej, — widziałem dwie kobiety konające już prawie i bez oddechu, co na ziemi zaczęły wolniej oddychać i przyszły do siebie.

(f) My tutaj w czasie Epidemii używaliśmy wody przywożonej o wiorst pięć z za miasta, z pod innych wpływów atmosfery.

OD WYDAWCY.

Znaczna liczba exemplarzy Tygodnika na drugą połowę bieżącego roku drukuje się nad potrzebę dotychczasowej prenumeraty mianowicie ze względu na pożytek jaki mogą przynieść umieszczane w tej połowie roku artykuły o Cholerze. Osoby więc które na ten okres czasu udadzą się z prenumeratą przed 1 Października, będą mogły otrzymać wszystkie numera od 1 Lipca aż do końca roku.

Позволяется печатать. 23 Августа 1848 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.